

**Ksenia Kakareko**

ORCID: 0000-0003-3707-4479

Uniwersytet Warszawski

## **Białoruś wobec wstąpienia Polski do strefy Schengen**

### **Streszczenie**

W artykule omówiono przystąpienie Polski do grupy państw strefy Schengen jako znaczące wydarzenie nie tylko dla Rzeczypospolitej, ale i państw z nią sąsiadujących. Efektem tego były zmiany w dziedzinie polityki, gospodarki, jak również spowodowanie ważkich procesów społecznych. Szczególnie interesujące wydają się te z nich, które dotyczą Białorusi. Republika, w której żyje znacząca grupa ludności polskiej, znajduje się bowiem w bardzo specyficznej sytuacji politycznej i gospodarczej.

**Słowa kluczowe:** Strefa Schengen, Białoruś, Polska, Unia Europejska

Przystąpienie Polski do grupy państw strefy Schengen było bardzo znaczącym wydarzeniem nie tylko dla Rzeczypospolitej, ale i państw z nią sąsiadujących. Efektem tego były zmiany w dziedzinie polityki, gospodarki. Fakt ten spowodował także ważne procesy społeczne. Szczególnie interesujące wydają się te z nich, które dotyczą Białorusi – Republiki, w której żyje znacząca grupa ludności polskiej, znajdującej się bowiem w bardzo specyficznej sytuacji politycznej i gospodarczej.

Po 21 grudnia 2007 r. zmieniło się postrzeganie Polski przez społeczeństwo białoruskie. Wcześniej mieszkańcy Białorusi widzieli w niej państwo „buforowe” między granicą Unii Europejskiej a „właściwą” Europą, która utożsamiana była z państwami strefy Schengen sprzed rozszerzenia. Białorusini oczywiście zdawali sobie sprawę z faktu, że Polska jest członkiem Unii Europejskiej, ale jednocześnie uważali ją za państwo, które nie odgrodziło się od nich europejskimi barierami. Po wejściu Polski do strefy Schengen postrzega się ją w dwojaki sposób. Po pierwsze, widzi się Polskę jako część „większej Europy”, zwracając utylitarnie uwagę na jej walory turystyczne i biznesowe. Przy tej okazji dostrzega się pozytywne skutki zniesienia granic w ramach Unii. Łatwiejsze – także dla Białorusinów – stały się podróże turystyczne do państw Europejskich. Zniesione zostały bowiem wizy tranzytowe, a także odpadła konieczność uzyskiwania wielu wiz. W ten sposób

w gruncie rzeczy niewielka grupa społeczeństwa białoruskiego, ludzi zamożnych i średniozamożnych, pozytywnie odebrała fakt rozszerzenie strefy Schengen, widząc w nim zatarcie granic europejskich, i w efekcie – ułatwienia w turystyce. Z drugiej jednak strony, zauważono, iż wejście Polskie do strefy Schengen ma także negatywne skutki, zwłaszcza w płaszczyźnie gospodarczej, ale także społecznej, gdyż utrudnia kontakty osobiste i handlowe zwyczajnych ludzi z mieszkańcami Rzeczypospolitej.

Wcześniej traktowano Polskę jako państwo, dążące do zmian demokratyzujących Białoruś poprzez wspieranie działalności organizacji polonijnych w tym kraju. Widziano w niej byłe państwo bloku radzieckiego, związane z Białorusią licznymi więzami wspólnej przeszłości. Sentyment do przeszłości, także przeszłości radzieckiej, jest nadal wszechobecny w społeczeństwie Białoruskim, chociaż z polskiego punktu widzenia wydaje się to dziwne i niezrozumiałe. Przystąpienie do strefy Schengen – z punktu widzenia mieszkańców Białorusi - zamyka proces odchodzenia Polski od państw bloku radzieckiego, zapoczątkowany jej wcześniejszym wejściem do struktur NATO oraz do Unii Europejskiej. W tym momencie skończyły się wątpliwości co do stosunku Polski wobec jej wschodnich sąsiadów, w tym także Białorusi. Fakt ten przyjęty został nieomal jako zdrada wspólnoty słowiańskiej i porzucenie biedniejszych sąsiadów. Tak więc ocena tego faktu przez większą część społeczeństwa białoruskiego była zdecydowanie negatywna. Przystąpienie do Schengen potraktowane zostało jako zaakceptowanie przez unijną Europę tendencji Polski do odcięcia się od przeszłości w bloku wschodnim. Dla Białorusinów było to w pewnym sensie zbudowanie nowego muru berlińskiego, jednak tym razem Polska znalazła się po drugiej stronie, i tak bliska w świadomości Białorusinów zagranica nagle stała się tak daleką<sup>1</sup>.

<sup>1</sup> S. Dębski, *Stosunki polsko-białoruskie – stan obecny i perspektywy*, [w:] *Беларусь і Польшча. Polska i Białoruś*, red. A. Eberhardt, U. Ułanowicz, Warszawa 2003, s. 11-16; G. Tokarz, *Uwarunkowania geopolityczne polityki państwa białoruskiego po upadku ZSRR*, [w:] *Polska – Białoruś. Wybrane aspekty polityczne i gospodarcze*, red. M. S. Wolański, G. Tokarz, Toruń 2007, s. 188-198. Warto zauważyć, że dopiero Protokół dołączony do Traktatu Amsterdamskiego upoważnił państwa członkowskie do podejmowania zacieśnionej współpracy na podstawie Układów z Schengen, pod warunkiem, że współpraca ta będzie prowadzona w ramach prawnych i instytucjonalnych Unii Europejskiej. Zob. w tym przedmiocie J. Marszałek-Kawa, *Procesy integracyjne w Europie po II wojnie światowej*, Toruń 2002, s. 87. Białorusini zdają się nie pamiętać, że jednym z głównych powodów uszczelnienia granic zewnętrznych przez państwa Unii Europejskiej było dążenie do możliwie skutecznej ochrony unijnego rynku pracy. Na mocy Traktatu Amsterdamskiego, problem rynku pracy w każdym państwie członkowskim przestał być zagadnieniem wewnętrznym, a nabrał wymiaru wspólnotowego. Wszystkie państwa członkowskie przyjęły bowiem na siebie obowiązek koordynowania swojej polityki z ogólną strategią europejską, także w sferze ekonomicznej i socjalnej. Por. H. Tendra-Właszczuk, *Rozszerzenie Unii Europejskiej na Wschód. Polska na tle innych krajów*, Warszawa 2001, s. 219.

Warto jednak zaznaczyć, że relacje bezpośrednie między Unią Europejską a Białorusią nie zawsze wyglądały tak jak to jest obecnie. Na początku lat 90. wydawało się możliwe przystąpienie Białorusi do Wspólnot Europejskich. Przejawem dość optymistycznego spojrzenia na możliwość budowania wzajemnych relacji między Unią a Białorusią po upadku ZSRR było przyznanie niemałych kwot z programu narodowego TACIS i innych projektów<sup>2</sup>. W ciągu pierwszych pięciu lat była to kwota około 110 mln euro. Poza tym w pierwszej połowie lat 90. Białoruś została zaliczona do grupy państw, które mają przywileje w ramach wspólnego systemu preferencji, oraz pozytywnie został oceniony jej rządowy program antykrzysowy przez Komisję Europejską. W 1995 r. podpisano Porozumienie o Partnerstwie i Współpracy, a 25 marca 1996 r. doszło do podpisania układu przejściowego<sup>3</sup>.

Przełom w relacjach UE – Białoruś nastąpił w 1996 r. Wynikał on z odbioru przez państwa unijne przeprowadzonego na Białorusi referendum zmieniającego Konstytucję, a co za tym idzie – ustrój Białorusi. Doszło wówczas do rozwiązania dotychczasowego parlamentu i wyborów parlamentarnych wprowadzających dwuizbowe Zgromadzenie Narodowe zamiast jednoizbowej Rady Najwyższej<sup>4</sup>. Wydarzenia te uznano za dalekie od wolności i demokracji, wydając rezolucję potępiającą politykę prezydenta A. Łukaszenki i uznając Radę Najwyższą XIII kadencji za prawowitą władzę ustawodawczą<sup>5</sup>. Skutkowało to zaprzestaniem przez Białoruś uczestniczenia w pracach Zgromadzenia Parlamentarnego OBWE. Nie należy ona także, jako jedyne państwo europejskie, do Rady Europy.

<sup>2</sup> M. Krzysztofowicz, *Pomoc UE dla Białorusi — przesłanki systemowe*, [w:] *Polska Białoruś po rozszerzeniu Unii Europejskiej*, red. M. Krzysztofowicz, Warszawa 2005, s. 77-78; K. Pełczyńska-Nałęcz, *Szersza Europa – koncepcja unijnej polityki wobec sąsiadów*, „Tydzień na Wschodzie” 2003, nr 11, s. 5.

<sup>3</sup> A. Tichamirau, *Integracja białorusko-rosyjska i jej wpływ na rozwój stosunków Białorusi i Unii Europejskiej*, [w:] *Беларусь і Польшча...*, op. cit., s. 49-58.

<sup>4</sup> M. Czerwiński, *Unia Europejska wobec Białorusi*, [w:] *Unia Europejska polityczne i prawne aspekty integracji*, red. Z. Biegański, J. Jackowicz, Warszawa 2008, s. 95. Zob. także B. Grylak, M. Michalczuk, *System polityczny Białorusi*, [w:] W. Sokół, M. Żmigrodzki, *Systemy polityczne państw Europy Środkowej i Wschodniej*, Lublin 2005, s. 103-159. Referendum było zwycięstwem opozycji, przez moment bliska obalenia prezydenta, została wynikami referendum upokorzona. W publicznyce kwestionowano wyniki referendum, a zwłaszcza dane dotyczące frekwencji. Za bezprawne uznawano samo przeprowadzenie referendum, w czym opozycję wspierała Rada Europy. Zob. M. Czerwiński, *Białoruś*, [w:] *Systemy polityczne państw Europy Środkowej i Wschodniej*, red. M. Barański, E. Pioskowiak, wyd. II, Katowice 2005, s. 29-30.

<sup>5</sup> A. Morstin, *Białoruś*, [w:] *Europa Środkowo-Wschodnia 1996*, Warszawa 1999, s. 45; B. Górowska, *Okoliczności i rezultaty zmiany konstytucji Białorusi*, „Polityka Wschodnia” 1997, nr 1, s. 87. Zob. także J. Zieliński, *Rząd Republiki Białorusi*, [w:] E. Zieliński, J. Zieliński, *Rządy w państwach Europy*, t. 3, Warszawa 2006, s. 27-31; J. Zieliński, *Referendum konstytucyjne na Białorusi – demokracja czy autokratyzm*, [w:] *Referendum konstytucyjne w Polsce*, red. M. T. Staszewski, Warszawa 1997, s. 236.

Kolejny kryzys w relacjach między UE a Białorusią miał miejsce w 1998 r. i dotyczył sporu o rezydencje na osiedlu Drozdy, kiedy to kraje europejskie odwołały swoich ambasadorów i wprowadziły zakaz wjazdu na swoje tereny dla prezydenta Białorusi i ponad stu urzędników<sup>6</sup>. Zakaz ten uchylono w 1999 r., lecz w 2002 ponownie wprowadzono podobny, który obowiązywał do wznowienia w Mińsku działalności biura OBWE<sup>7</sup>.

W 2004 r., w związku z rozszerzeniem się UE na wschód, Białoruś stała się bezpośrednim sąsiadem Unii<sup>8</sup>. Wiązało się to z wprowadzeniem po raz pierwszy odpłatnych wiz i zaostrożenia warunków przekraczania granicy poprzez obowiązek posiadania ubezpieczenia medycznego, wymaganej kwoty, wyliczonej na każdy dzień pobytu na około 300 zł oraz dla kierowców – ubezpieczenia samochodu w wysokości 65 euro<sup>9</sup>.

Z powodu tak bliskiego sąsiedztwa, UE nie mogła nie reagować na sytuację polityczną na Białorusi, a dokładnie na referendum dotyczące zniesienia ograniczenia konstytucyjnego, pozwalającego na sprawowanie urzędu prezydenta więcej niż dwie kadencje przez tą samą osobę. Połączone ono było z wyborami parlamentarnymi, które zostały uznane za niedemokratyczne i nieuczciwe<sup>10</sup>. Nie mógł pozostawić

<sup>6</sup> A. Eberhardt, *Gra pozorów. Stosunki rosyjsko-białoruski 1991-2008*, Warszawa 2008, s. 54-55.

<sup>7</sup> M. Krzysztofowicz, *Wpływ rozszerzenia Unii Europejskiej na stosunki polsko-białoruskie*, [w:] *Беларусь і Польшча. Polska i Białoruś*, red. Z. Biegański, J. Jackowicz, Warszawa 2003, s. 30. Antyzachodnie nastroje–, u źródeł których leżała finalizacja procesu rozszerzenia NATO o państwa Europy Środkowej, w tym Polskę, umiejętnie podsycane przez propagandę Białorusi i Federacji Rosyjskiej – sprawnie wykorzystał A. Łukaszenka, wskazując, iż Białoruś jest pierwszą linią obrony Rosji przed ekspansją Zachodu. Nie można także wątpić, że Rosja była zainteresowana utrwalaniem kryzysu w relacjach Białorusi z państwami Unii Europejskiej i USA, widząc w tym szansę zwiększenia oddziaływania na Łukaszenkę.

<sup>8</sup> Prezydent Łukaszenka wielokrotnie werbalnie deklarował chęć nawiązania równorzędnych stosunków z krajami Unii Europejskiej. Propozycje jego były ignorowane ze względu na łamanie zobowiązań międzynarodowych w zakresie przestrzegania praw człowieka i podstawowych zasad demokracji. W 2003 r., wobec perspektywy rozszerzenia Unii do granic Białorusi, Łukaszenka podkreślał, że w ciągu ostatnich 10 lat obroty handlowe z krajami Unii Europejskiej wzrosły czterokrotnie. Jest rzeczą interesującą, że według badań sondażowych przeprowadzonych w 2003 r., 34% obywateli Białorusi opowiadało się za przystąpieniem ich państwa do Unii Europejskiej. Zob. E. Mironowicz, *Białoruś*, „Europa Środkowo-Wschodnia 2003”, Warszawa 2006, R. XIII, s. 42 i 49.

<sup>9</sup> U. Lukiewicz, *Pogranicze białorusko-polskie: wczoraj i dziś*, [w:] *Polska i Białoruś...*, op. cit., s. 97. Państwo polskie przystępując do Unii Europejskiej musiało m.in. wprowadzić wizy dla trzech wspólnych sąsiadów: Federacji Rosyjskiej, Białorusi oraz Ukrainy. Wspomniane państwa znajdują się na liście państw, wobec których kraju obszaru Schengen stosują obowiązek wizowy. Szczegółowe zasady regulujące ruch osobowy między Rzeczpospolitą Polską i Republiką Białorusi zawiera umowa z 26 sierpnia 2003 r. między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Republiki Białorusi o ruchu osobowym, M. P. 2003, Nr 49, poz. 754.

<sup>10</sup> M. Czerwiński, *Unia Europejska wobec Białorusi...*, op. cit., s. 97. Por także *Białoruś w pogoni za Europą*, Warszawa 2004; publikacja również dostępna na stronie <http://www.batory.org.pl/doc/pogon.pdf>.

UE obojętną przebieg kampanii wyborczej i wybory prezydenckie w 2006 r.<sup>11</sup> Mimo wyraźnej przewagi A. Łukaszenki nad innymi kandydatami, obserwatorzy nie mieli wątpliwości, że wyniki wyborów zostały zawyżone. Spodziewano się reakcji ze strony społeczeństwa na wzór wydarzeń z Ukrainy. Jednak demonstranci w Mińsku stanowili nieliczną grupę i nie uzyskali poparcia dla swoich działań ze strony społeczeństwa. Parlament Europejski stwierdził w swojej rezolucji, że A. Łukaszenka nie może być uznany za prawowitego prezydenta, a wybory powinny zostać powtórzone. Wyrażono solidarność z demokratycznymi siłami Białorusi reprezentowanymi przez A. Milinkiewicza i A. Kazulina. W rezolucji zaznaczono także, że skutecznej polityce Unii wobec Białorusi przeszkadza strona rosyjska, która wspiera „ostatnią dyktaturę w Europie”<sup>12</sup>. Takie działania ze strony UE, za sprawą skutecznej i fachowej propagandy bazującej w znacznej mierze na istniejących stereotypach, w tym przede wszystkim stereotypie zachodniego wroga, zostały przedstawione jako działania wrogie nie tylko władzy państwowej, ale przede wszystkim społeczeństwu. Skutkowało to umocnieniem się w świadomości społecznej negatywnego obrazu Europy zachodniej, poszerzone o kojarzenie współpracy z UE jako działań nieprzyjaznych Białorusi. Wsparcie ze strony UE dla demokracji na Białorusi jest odbierane jako wspieranie opozycji, nie posiadającej tak naprawdę większego poparcia społecznego<sup>13</sup>.

<sup>11</sup> G. Gromadzki, L. Veselý, *Aktywnie i wspólnie. UE wobec Białorusi*, Warszawa–Praga 2006, s. 22. W literaturze podkreśla się, że kroki podejmowane przez Unię Europejską stanowiły zawsze odpowiedź na działania administracji A. Łukaszenki. W głównym dokumencie Europejskiej Polityki Sąsiedztwa Unii – Dokumencie Strategicznym Europejskiej Polityki Sąsiedztwa, opublikowanym w maju 2004 r., stwierdzono, że Unia Europejska wzmocni swoje zaangażowanie we wsparcie rozwoju demokracji na Białorusi, ale angażować się będzie bardziej intensywnie dopiero po pozytywnych zmianach w tym państwie. W tych warunkach polityka Unii wobec Białorusi nie może być kreatywna, a pomoc unijna wobec tego państwa, np. w ramach programu TACIS – jest skromna. Zob. także *Zapomniany sąsiad – Białoruś w kontekście rozszerzenia UE na wschód*, oprac. A. Naumczuk, E. Mironowicz, G. Gromadzki, P. Kazanecki, wrzesień 2001, passim.

<sup>12</sup> M. Czerwiński, *Unia Europejska wobec Białorusi...*, op. cit., s. 98-99.

<sup>13</sup> Polska prowadziła aktywne działania zmierzające do zmobilizowania Unii Europejskiej do zastosowania skutecznej polityki represji wobec władz białoruskich. Zrobiła to w sytuacji, gdy stanowisko ambasadora polskiego w Mińsku od jesieni 2005 r. przez cały 2006 r. pozostawało faktycznie nieobsadzone (mianowany ambasadorem Polski w Mińsku Henryk Litwin nie został wysłany). Po marcowych wyborach prezydenckich na Białorusi, które w opinii Unii Europejskiej nie były ani wolne, ani demokratyczne, Unia wprowadziła sankcje wobec 36. przedstawicieli władz białoruskich, zakazując im wjazdu na terytorium Unii. Jednocześnie, ustami premiera K. Marcinkiewicza, Polska akcentowała, że pragnie, aby Unia Europejska bardziej zaangażowała się w tworzenie społeczeństwa obywatelskiego na Białorusi. Od kwietnia 2006 r. władze białoruskie sygnalizowały możliwość poprawienia stosunków z Polską, z drugiej strony wskazywano na konieczność zmian polityki Unii Europejskiej wobec Białorusi. Zob. *Polska polityka zagraniczna w 2006 r., Rocznik Strategiczny 2006-2007*,

Wraz z rozszerzeniem się Strefy Schengen zmieniły się przede wszystkim warunki wizowe między Białorusią i Polską<sup>14</sup>. W ten sposób Polska ma obecnie dwa rodzaje wiz wydawanych obywatelom Białorusi przez polskie placówki dyplomatyczne. Jako pierwsze pojawiły się wizeny do strefy Schengen w cenach 35 i 60 euro za jednorazowe i wielokrotne wizeny odpowiednio<sup>15</sup>. Białoruś jest bowiem jedynym państwem w regionie, które nie ma podpisanej z Unią Europejską umowy o uproszczonej procedurze wizowej. Umowy takie Unia Europejska zawarła m.in. z Ukrainą i Rosją. Umowa ta pozwala na otrzymywanie wiz w cenach 5 i 35 euro odpowiednio. Ciekawe, że obecne ceny wiz białoruskich wskazują na pojawienie się reakcji zwrotnej ze strony władz białoruskich, gdyż wynoszą one obecnie 25 euro za wizę jednorazową, 35 – za dwukrotną, i 60 – za wizę wielokrotną<sup>16</sup>.

Wprowadzenie tak wysokich kosztów uzyskania wizeny w warunkach białoruskich, spowodowało gwałtowne obniżenie ilości ich wydawania w pierwszych miesiącach po wprowadzeniu przede wszystkim na terenach zachodniej Białorusi. Spowodowane to było obniżeniem zainteresowania drogimi wizenami ze strony tzw. przemytników mrówkowych, którzy stanowią znaczny odsetek wśród osób ubiegających się o wizę w konsulatach polskich mieszczących się w Grodnie i Brześciu<sup>17</sup>. Owo zmniejszone zainteresowanie spowodowane było przyczynami

---

red. S. Dębski, Warszawa 2007, s. 326-329. Ograniczenia kontaktów z władzami Białorusi, obowiązujące w ramach Unii szczególnie dotkliwie odczuwała Litwa, która wkrótce zaczęła je dość formalnie traktować, stając się jednym z ważniejszych partnerów wymianie handlowej Białorusi. Zob. E. Mironowicz, *Białoruś*, „Europa Środkowo-Wschodnia 2003”, Warszawa 2006, R. XIII, s. 49.

<sup>14</sup> Polska wydaje się być świadoma, iż utrudnienia w przekraczaniu jej granicy mogą wywołać negatywne skutki społeczne u jej wschodnich sąsiadów. Niewątpliwie także władze polskie zdają sobie sprawę, że obowiązek wizowy może być odbierany jako instrument odgradzający kraje zamożniejsze od uboższych. Wydają się również świadome, iż wprowadzenie wiz będzie miało ujemne skutki dla wizerunku Polski w oczach sąsiadów. Przez mniejszość polską na Białorusi, Ukrainie i w Rosji może być odbierane także jako odgródzenie się od jej problemów i pozostawienie własnemu losowi. Próba przeciwdziałania tego typu tendencjom było przyjęcie przez rząd polskie 13 czerwca 2001 r. dokumentu *Polityka wschodnia Unii Europejskiej w perspektywie jej rozszerzenia o państwa Europy Środkowo-Wschodniej – polski punkt widzenia*. Zob. w tym przedmiocie M. S. Zięba, J. Kowalczyk, *Ruch osobowy na granicy polsko-białoruskiej w świetle Układu z Schengen*, [w:] *Polska – Białoruś. Problemy sąsiedztwa*, red. H. Chałupczak, E. Michalik, Lublin 2005, s. 193-200.

<sup>15</sup> Dane na podstawie informacji zamieszczonych na stronie internetowej ambasady polskiej na Białorusi, <http://www.embassypoland.nsys.by/> [dostęp: 10.2010].

<sup>16</sup> Dane na podstawie informacji zamieszczonych na stronie internetowej ambasady białoruskiej w Rzeczypospolitej Polskiej, online: <http://www.belembassy.org/poland/pol/index.php?p=consul&f=rate> [dostęp: lipiec 2010].

<sup>17</sup> Zgodnie z nieoficjalnymi danymi konsulatu w Grodnie znajduje się na drugim miejscu po konsulacie polskim we Lwowie, w kategorii ilości składanych wniosków wizowych. P. Witkowski, *Białoruś w polityce celnej państwa polskiego w latach 1999-2002*, [w:] *Polska – Białoruś...*, op. cit., s. 177-192.

ekonomicznymi — koszty wizy podwyższyły znacząco koszty prowadzenia takiej działalności zarobkowej, która opiera się na codziennym przewożeniu przez granicę towarów w granicach ilości i kosztów dozwolonych do przewozu bez dodatkowych opłat. Nowe ceny wiz odbiły się na kosztach towarów sprowadzanych z Polski, a tym samym obniżyły ich atrakcyjność względem innych towarów importowanych na Białoruś m. in. z Rosji i Ukrainy.

W pierwszych miesiącach po wprowadzeniu wiz Schengen, zmienił się w sposób znaczący profil towarów sprowadzanych z Polski przez tzw. „mrówki”. O ile wcześniej przeważały artykuły spożywcze (wędliny, warzywa, owoce) i ubrania, tak obecnie zaczęto sprowadzać do Białorusi głównie sprzęty RTV, AGD, telefony komórkowe, komputery i towary luksusowe. Skoncentrowanie się na tej kategorii towarów jest uwarunkowane tym, że osoby niezamieszkujące na stałe w Polsce mogą ubiegać się o zwrot podatku VAT właśnie w tych kategoriach towarów. Co za tym idzie, obniżenie cen tych towarów o ok. 22%, a im wyższa cena towarów, tym mniej odbijają się na cenie końcowej koszty jego sprowadzenia z Polski. Co za tym idzie, po przewiezieniu tych towarów do Białorusi można zaoferować cenę niższą niż przy zakupie ich w Polsce. Nie bez znaczenia jest fakt wprowadzenia przez władze białoruskie ograniczeń towarów wwożonych do Białorusi, poprzez wydanie przez prezydenta Białorusi dekretu o szczególnych warunkach przewożenia przez granicę celną towarów do użytku prywatnego, który wszedł w życie 22 grudnia 2007 r.<sup>18</sup> Dodatkowo obniżyło to rentowność sprowadzania takich towarów jak artykuły spożywcze, na których zarobek był nieznaczący i oscylował w granicach 1-3 \$ na jednej sztuce przewożonego towaru. Nadal sprowadza się produkty spożywcze, jednak nie jest to już przeznaczone na sprzedaż, tylko raczej na własny użytek przemysłowców.

<sup>18</sup> Указ Президента РБ от 15 октября 2007 г. «О льготном перемещении через таможенную границу товаров для личного пользования». Dekret ten określił nowe warunki przewożenia towarów przez granicę, przede wszystkim w stronę zaostreżenia wymogów i coraz to większego ograniczenia. Tak można przewieźć maksymalnie 35 kg towarów jednorazowo, w tym maksymalnie 5 kg żywności i przy tym ich wartość nie może przekraczać 1000 euro. Także określono dość szczegółowo, co konkretnie i w jakiej ilości może znajdować się w samochodzie przekraczającym granicę. W trzech załącznikach, które towarzyszą dekretowi określono wysokość ceł na poszczególne towary przewożone przez granicę białoruską, a także towary i ich ilość, które nie są obłożone cłem. Co ciekawe, z listy produktów podlegających obowiązkowemu oczeniu, zostały wyłączone odkurzacze i sprzęty do oczyszczania wody. Kolejnym ważnym punktem tego dekretu były nowe uregulowania stosowane do wwożonych przez obywateli Białorusi samochodów, zarejestrowanych w innych państwach. A dokładnie po wejściu w życie tego dokumentu, przy wjeździe na Białoruś właściciel takiego samochodu zobowiązany jest wnieść kaucję w wysokości 1-3 tys. euro w zależności od ceny samochodu. Zdaniem ustawodawcy zapobiegnie to sprowadzaniu kradzionych samochodów na Białoruś z Zachodu.

W chwili obecnej można mówić o pojawieniu się pewnego rodzaju specjalizacji wśród osób zarabiających poprzez przewożenie towarów przez granicę – sprowadzanie towarów na zamówienie. Wcześniej osoby sprowadzające towary z Polski, samodzielnie poszukiwały miejsc, w których lepiej i korzystniej kupić, jakiej marki towary sprowadzić, gdzie je zbyć po przywiezieniu. Taki rodzaj działalności prawie na własny rachunek.

Obecnie sprowadzanie towarów z Polski przypomina funkcjonowanie dobrze zorganizowanej firmy, pewnego rodzaju nieformalnej korporacji kierującej się własnymi wewnętrznymi zasadami, nieustępującymi żadnej dużej firmie przewozowej. Jest to sieć, w skład której wchodzi nie tylko osoby przewożące towary przez granicę. Ci ostatni stanowią obecnie jedynie jedno z ogniw systemu. Sami przewoźcy dzielą się zresztą na dwie grupy powiązane ze sobą: jedna przewozi towary pociągiem, inna grupa przewozi towar przez przejścia dla samochodów. Kolejowi przewoźnicy są zależni od rozkładu jazdy pociągów, który pozwala średnio na dwa kursy przez granicę i z powrotem w ciągu dnia. Osoby jeżdżące samochodem są bardziej kontrolowane przez urząd skarbowy, gdyż ze strony państwa istnieje podejrzenie o nielegalne przewożenie benzyny do Polski. Fakty częstego przekraczania granicy zgłaszane są do urzędu kontroli skarbowej w celu sprawdzenia źródeł dochodów takiej osoby i ich ewentualnego opodatkowania<sup>19</sup>. Mimo tych trudności, korzystający z przejść drogowych zajmują się sprowadzaniem towarów o większych gabarytach bądź przewożeniem grup osób zajmujących się przewożeniem towarów. Po stronie polskiej działa grupa osób zajmujących się skupowaniem papierosów i alkoholi przywiezionych z Białorusi<sup>20</sup>. W skład tej grupy wchodzi w głównej mierze Polacy. Istnieje także grupa funkcjonująca po stronie polskiej zajmująca się nabywaniem towarów w hurtowniach i na przedsiębiorstwach „od producenta”, tym samym w najniższych możliwych cenach oraz w ilościach pozwalających na negocjowanie ceny zakupu, i dostawą towarów do przejść granicznych, gdzie przewoźnicy jedynie odbierają określoną ilość towaru posortowanego według różnych rodzajów towarów, zgodnie z przepisami białoruskimi zawartymi w dekrete prezydenckim. Ilość ta oscyluje wokół granicy ilości dozwolonej do przewozu bez cła. Rzadko w skład tej grupy wchodzi Polacy.

<sup>19</sup> O takich działaniach ze strony białoruskich celników i straży granicznej, mówi w wywiadzie dla białoruskiej telewizji przedstawiciel Komitetu Państwowego Służb Pogranicza Igor Anatoliewicz Raczkowski. Tekst wywiadu – online: <http://www.tvr.by/rus/online.asp?pr=conf6> [dostęp: kwiecień 2008].

<sup>20</sup> Po dotarciu granicy Schengen do granic Białorusi zostały zlikwidowane wszystkie sklepy wolnocelowe (*duty-free*). Odbył się to na podstawie decyzji władz białoruskich. Wpłynęło to na asortyment wwożonych do Polski alkoholi i wyrobów tytoniowych. Mimo to oplaca się nadal kupienie tych rzeczy w sklepie (gdzie mają one akcyzę białoruską) i przewiezienie do Polski.

Przeważnie są to osoby posiadające obywatelstwo białoruskie i kartę stałego pobytu w Polsce (otrzymaną przed wejściem Polski do strefy Schengen), co pozwala im bez ograniczeń przekraczać granicę, nie być uzależnionym od potrzeby powrotu. Takie osoby mają możliwość nieograniczonego przebywania na terenie Polski, co pozwala na lepsze rozeznanie rynku towarów. Po stronie białoruskiej już na dworcach czekają osoby, które towar odbierają od przewoźników i płacą przewoźnikom w gotówce za przewieziony towar, a dalej dostarczają go dystrybutorom – często drobnym przedsiębiorcom posiadającym małe sklepy lub stragany na bazarze.

Koszty wiz do Polski, a tym samym do strefy Schengen, spowodowały, że niektóre towary zaczęto sprowadzać z sąsiedniej Ukrainy, która ma system ruchu bezwizowego z Białorusią, a swoim stanem gospodarki, a tym samym niższymi cenami, pozwala na większe korzyści nawet przy niewielkiej skali sprowadzanych towarów, lecz wiąże się to z większymi odległościami do pokonania w trakcie sprowadzanie tego lub innego towaru.

Niepewność sytuacji związana uregulowaniami wizowymi, a także praktyczna niemożliwość uzyskania wiz w ciągu paru miesięcy po ich wprowadzeniu skłoniła większą część przewoźników w wieku przedemerytalnym do poszukiwania pracy stałej, najlepiej w przedsiębiorstwie państwowym, aby mieć gwarancję chociażby niewielkiego, lecz stałego i pewnego dochodu. Niektórzy potrafili nawet łączyć pracę na etacie w systemie zmianowym z jednym wyjazdem zarobkowym dziennie. Efektem tego zjawiska było zmniejszenie się bezrobocia, a nawet brak miejsc do pracy w miastach, w których na szeroką skalę rozwinięty był proceder sprowadzania towarów z Polski, a także po prostu utrzymywania się „z granicy”. Skutkiem była także zmiana średniego wieku osób przekraczających granicę. Po wprowadzeniu wiz do strefy Schengen, a przed wprowadzeniem Karty Polaka, przekraczały granicę w celach zarobkowych przeważnie osoby przebywające na emeryturze lub rencie, gdyż miały one stabilny dochód, a przy tym wystarczającą ilość czasu wolnego, który pozwalałby im na intensywne zajmowanie się przewożeniem towaru. Mogły one w ten sposób w miarę szybko zrekompensować koszty, jakie zostały poniesione z racji uzyskania wizy<sup>21</sup>. W tym okresie zaniknęło tak popularne przed 21 grudnia 2007 zjawisko, polegające na całorodzinnych wyprawach do Polski podczas weekendu, aby w ten sposób zdobyć dodatkowe środki na utrzymanie. Wyjazdy takie pozwalały na przewiezienie towarów z przeznaczeniem na sprzedaż, a przy okazji – na zrobienie zakupów dla siebie.

<sup>21</sup> T. Paszkowski, *Wpływ wejścia Polski do UE na stosunki handlowe z Rosją, Litwą, Białorusią, Ukrainą i Słowacją*, [w:] *Polska granica wschodnia granicą Unii Europejskiej*, „Raporty i Analizy CSM” 2000, nr 7, s. 26.

Wprowadzenie przez Polskę wiz pozwalających na przybywanie jedynie na terenie Polski (a nie całej strefy Schengen) oraz Karty Polaka – zmieniło strukturę przewoźników. Wśród osób zajmujących się przewożeniem towarów przez granicę przeważać zaczęły osoby pochodzenia polskiego. Odnalezienie polskich korzeni wśród mieszkańców wielokulturowej społeczności, jaka zamieszkuje tereny przygraniczne nie jest rzeczą skomplikowaną. W gruncie rzeczy, każda rodzina na tym obszarze ma charakter wielonarodowy. Przyznanie się do polskich korzeni w wielu przypadkach podyktowane jest przede wszystkim pobudkami natury ekonomicznej. Wizy pozwalające na pobyt jedynie na terenie Polski są o wiele tańsze. Opłaty za nie są zbliżone do tych, jakie należało uiszczać sprzed przyjęciem Polski do strefy Schengen. Jednak osoba składająca wniosek o wizę nie jest w stanie przewidzieć, jaki rodzaj wizy dostanie (jedynie do Polski, czy na całą strefę Schengen), i czy otrzyma ją w ogóle. Wzrósł bowiem w sposób bardzo znaczący odsetek wniosków wizowych, które są odrzucane przez polskie placówki dyplomatyczne. Duże zainteresowanie wizami wydawanymi przez polskie placówki na Białorusi powoduje, że stawiają one coraz większe wymagania pozamerytoryczne, np. starannego wypełnienia formularza wnioskowego bez poprawek i skreśleń. Skutkuje to pojawieniem się osób, które za niewielką opłatę pomagają osobom prawidłowo wypełnić te formularze, gdyż osoby zajmujące się przyjmowaniem dokumentów nie pomagają interesantom, a w przypadku jakichkolwiek zastrzeżeń do sposobu wypełnienia składanych dokumentów, odsyłają ich, co wiąże się z koniecznością ponownego czekania w niemałych kolejkach.

Wiza Schengen otrzymana w polskiej placówce dyplomatycznej, mimo teoretycznych założeń o zniesieniu granic państwowych i istnieniu jednej wspólnej granicy europejskiej, w praktyce uprawnia do przekraczania granicy ze strefą Schengen jedynie na przejściach między Białorusią i Polską. Chęć przekroczenia granicy strefy Schengen przez posiadacza takiej wizy, np. na przejściu między Białorusią a Litwą, napotyka na znaczne trudności.

Karta Polaka została wprowadzona tak naprawdę dopiero w marcu 2008 roku, mimo że ustawa regulująca tę kwestię została wydana jeszcze we wrześniu 2007 roku<sup>22</sup>. Ustawa ta, określa uprawnienia osoby, której przyznano Kartę Polaka, zasady przy-

<sup>22</sup> Ustawa o Karcie Polaka z dnia 7 września 2007 r., Dz.U. 2007 Nr 180, poz. 1280 z późn. zm. Ustawą tą zmieniono szereg ustaw, a mianowicie: ustawę z dnia 13 lutego 1984 r. o funkcjach konsulów Rzeczypospolitej Polskiej, ustawę z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty, ustawę z dnia 20 czerwca 1992 r. o uprawnieniach do ulgowych przejazdów środkami publicznego transportu zbiorowego, ustawę z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy, ustawę z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej, ustawę z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych oraz ustawę z dnia 7 września 2005 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym.

znawania, które zostaną bardziej szczegółowo omówione niżej, utraty ważności i unieważniania Karty Polaka oraz właściwość i tryb postępowania organów w tych sprawach. Zaznacza się także w Ustawie, że Karta jest dokumentem potwierdzającym przynależność do Narodu Polskiego, jednak nie jest dokumentem uprawniającym do przekraczania granicy ani do osiedlenia się na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, a przyznanie Karty Polaka nie oznacza nabycia polskiego obywatelstwa ani stwierdzenia polskiego pochodzenia w rozumieniu odrębnych przepisów<sup>23</sup>.

Kwestia wprowadzenia Karty Polaka przez stronę polską została w sposób bardzo niejednoznaczny odebrany przez stronę białoruską – tak polityków, jak i społeczeństwa. Już w lutym 2008 r. politycy białoruscy formułowali zarzuty wobec strony polskiej, podnosząc, że ustawa o Karcie Polaka została uchwalona przez polski Sejm bez jakichkolwiek konsultacji ze stroną białoruską. Na marginesie warto zauważyć, że żądanie tego rodzaju konsultacji godzi w suwerenne prawa Polski, aczkolwiek dobrym zwyczajem byłoby uprzedzenie strony białoruskiej kanałami dyplomatycznymi o szykowanych zmianach. Na tej podstawie zaistniały obawy, że poprzez wprowadzenie Karty Polaka, strona polska będzie próbowała zrobić coś na kształt spisu, a nawet rejestracji, ludności deklarującej się pochodzeniem polskim w krajach byłego Związku Radzieckiego, żeby móc wykorzystywać to jako sferę swoich wpływów w danych państwach, w pewnym sensie nawet lobby, lub – jak twierdzili niektórzy politycy białoruscy – może doprowadzić do powstania „piątej kolumny”. Określano to także bardziej łagodnie jako dotknięcie interesów niektórych kategorii obywateli Białorusi, co może destabilizować sytuację etniczną na Białorusi, wywołać napięcie w społeczeństwie białoruskim, zachwiać jego stabilnością i zrodzić brak zaufania między obywatelami Białorusi różnych narodowości<sup>24</sup>. A. Łukaszenka wypowiedział się negatywnie na temat Karty, twierdząc, że w ogromnym błędzie są osoby, które uważają, że będą mogły tworzyć swoje prawa na białoruskiej ziemi, wynajdując scenariusze w rodzaju „Karty Polaka” i próbując odgrywać rolę obrońcy mniejszości narodowych. Zaznaczył przy tym, że na Białorusi nie ma mniejszości narodowych, a są tylko obywatele Białorusi<sup>25</sup>. Już pod koniec kwietnia prezydent zmienił swoje podejście do Karty Polaka po konsultacjach ze stroną polską.

Karta Polaka służyć ma nie tylko potwierdzeniu polskiego pochodzenia, ale także ułatwić otrzymanie wizy do Schengen i Polski, gdyż posiadacz Karty

<sup>23</sup> Art. 1-7 Ustawy o Karcie Polaka.

<sup>24</sup> *Беларусь предложила ввести мораторий на закон “Карта поляка”*, NewsBY.org – Новости Беларуси, <http://www.newsby.org/news/2008/02/09/text4101.htm> [dostęp: październik.2008].

<sup>25</sup> Wypowiedź A. Łukaszenki w rosyjskim tygodniku Izwestija przytacza portal informacyjny NewsBY.org, <http://www.newsby.org/news/2008/04/30/text7530.htm> [dostęp: kwiecień 2008].

Polaka może ubiegać się o zwolnienie z opłaty za przyjęcie i rozpatrzenie wniosku o wydanie wizy pobytowej krajowej lub o refundację tej opłaty. Karta daje także prawo do zwolnienia z obowiązku posiadania zezwolenia na pracę, podejmowania i wykonywania działalności gospodarczej na takich samych zasadach jak obywatele polscy, podejmowania i odbywania studiów, studiów doktoranckich oraz innych form kształcenia, a także uczestniczenia w badaniach naukowych i pracach rozwojowych, korzystania ze świadczeń opieki zdrowotnej w stanach nagłych, ulgi 37% przy przejazdach środkami publicznego transportu zbiorowego kolejowego w pociągach osobowych, pospiesznych i ekspresowych, na podstawie biletów, jednorazowych bezpłatnego wstępu do muzeów państwowych. Karta daje także jej posiadaczowi pierwszeństwo przy ubieganiu się o pomoc finansową udzielaną osobom fizycznym ze środków budżetu państwa lub budżetów samorządów terytorialnych przeznaczonych na wspieranie Polaków za granicą<sup>26</sup>. Poza tym daje ona pewne korzyści tym, którzy nie wybierają się do Polski. Studenci posiadający Kartę Polaka mają prawo ubiegać się o stypendia rządu polskiego, a także niektórych organizacji pozarządowych, które wspierają zarówno rozwój Polonii za granicą, jak rozwój kultury i języka polskiego w środowiskach polonijnych<sup>27</sup>. Oczywiście wszystkie te uprawnienia nie rozszerzają się na pozostałe kraje europejskie wchodzące w skład strefy Schengen.

Procedura uzyskania Karty Polaka okazała się bardziej skomplikowana niż spodziewały się zainteresowane nią osoby deklarujące polskie pochodzenie. Poza złożeniem wniosku (co – biorąc pod uwagę spore zainteresowanie – nie jest wcale rzeczą łatwą, nawet po wprowadzeniu uprzedniej rejestracji telefonicznej) wymagane jest wykazanie swojego związku z polskością przez przynajmniej podstawową znajomość języka polskiego, który uważa za język ojczysty oraz znajomość i kultywowanie polskich tradycji i obyczajów. Zainteresowany musi w obecności konsula Rzeczypospolitej Polskiej złożyć pisemną deklarację przynależności do Narodu Polskiego. Poza tym dla potwierdzenia swojego polskiego pochodzenia powinien on wykazać, że co najmniej jedno z jego rodziców lub dziadków albo dwoje pradiadków było narodowości polskiej lub posiadało obywatelstwo polskie (wymagane są oryginały dokumentów i ich kserokopie)<sup>28</sup>. Dokumentami potwierdzającymi polskie pochodzenie przodków są: polskie dokumenty tożsamości, akty stanu

<sup>26</sup> Art.6, ust 1-2 Ustawy o Karcie Polaka.

<sup>27</sup> *Польша в связи со скорым присоединением к Шенгенской зоне ввела карту поляка*, NewsBY.org - Новости Беларуси, <http://www.newsby.org/news/2008/02/01/text4113.htm>, 26.10.2008 [dostęp: listopad 2008].

<sup>28</sup> Na podstawie informacji zamieszczonych na stronie konsulatu polskiego w Grodnie, <http://www.grodnokg.polemb.net/?document=81>, 26.10.2008 [dostęp: październik 2007].

cywilnego lub ich odpisy, metryki chrztu, świadectwa szkolne lub inne dokumenty potwierdzające związek z polskością, dokumenty potwierdzające odbycie służby wojskowej w polskich formacjach wojskowych, dokumenty potwierdzające fakt deportacji lub uwięzienia, zawierające wpis informujący o polskim pochodzeniu, dokumenty o rehabilitacji osoby deportowanej, zawierające wpis informujący o polskim pochodzeniu, zagraniczne dowody tożsamości zawierające informacje na temat narodowości polskiej ich posiadacza, prawomocna decyzja w sprawie stwierdzenia polskiego pochodzenia, wydana zgodnie z przepisami ustawy o repatriacji<sup>29</sup>. W sytuacji, gdy ubiegający się o Kartę Polaka nie może przedłożyć oryginalnych dokumentów dotyczących potwierdzenia swojego pochodzenia polskiego, powinien on przedstawić zaświadczenie upoważnionej organizacji polskiej w Republice Białoruś, potwierdzające aktywne zaangażowanie w działalność na rzecz języka i kultury polskiej lub polskiej mniejszości narodowej przez okres co najmniej ostatnich 3 lat. Tym samym pojawia się tutaj kwestia organizacji kojarzonej z Andżeliką Borys, która została wykreowana przez media polskie na ikonę walki Polaków na Białorusi z reżimem Łukaszenki. Uwaga zamieszczona przez konsulnat na swojej stronie internetowej dała powód do podniesienia znaczenia nieformalnego (w oczach władz białoruskich) Związku Polaków na Białorusi i samej A. Borys. Stało się to jednak powodem waśni wewnątrz społeczności polskiej na Białorusi, która zaczęła spierać się o to, która z organizacji powinna mieć większe uprawnienia do opiniowania wniosków o wydanie Karty Polaka<sup>30</sup>. Wystarczy wspomnieć, że w samym Grodnie są co najmniej 3 grupy mniejszości polskiej, które dość aktywnie konkurują ze sobą, dzieląc społeczność polską w Grodnie na osoby skupione przy jednej z opcji<sup>31</sup>.

<sup>29</sup> Art. 13, ust 3, pkt. 1-8, Ustawy o Karcie Polaka.

<sup>30</sup> Tak samo wygląda sytuacja w przypadku opiniowania wniosków o przyznanie przez rząd polski lub polskie organizacje pozarządowe stypendium osobom, które podejmują studia wyższe w Polsce. W tym przypadku znaczenie ma nie tylko przynależność do tej lub innej organizacji polonijnej, ale także kwestia tego, do jakiej placówki prowadzącej naukę języka polskiego osoba uczęszczała. Np. przedstawiciele ZPB nie wystawią zaświadczenia osobie, która uczyła się języka w ramach Polskiej Macierzy Szkolnej lub innej organizacji, mimo że członkowie tych organizacji nie raz należą do kilku organizacji polonijnych na raz.

<sup>31</sup> W kwestii mniejszości polskiej na Białorusi por. J. Waszkiewicz, *Mniejszość polska w stosunkach polsko-białoruskich*, [w:] *Polska – Białoruś...*, op. cit., s. 81-89; P. Eberhardt, *Przemiany narodowościowe na Białorusi*, Editions Spotkania, brw., s. 160-173. Por. także T. Kruczkowski, *Uwarunkowania aktywności narodowej Związku Polaków na Białorusi*, [w:] *Polska – Białoruś...*, op. cit., s. 103-126; E. Nowicka, *Polacy czy cudzoziemcy? Polacy za wschodnią granicą*, Kraków 2000, s. 15-50. Problem ten porusza także A. Sadowski, *Polska polityka wschodnia a pogranicze polsko-białoruskie*, [w:] *Polskie pogranicza a polityka zagraniczna u progu XXI wieku*, red. R. Stemplowski, A. Żelazo, Warszawa 2002, s. 281-298.

Warto także zaznaczyć, że możliwość uzyskania opinii organizacji polonijnej zastępujące potwierdzenie pochodzenia polskiego daje możliwość na uzyskanie Karty Polaka przez osobę o dowolnym pochodzeniu, niekoniecznie deklarującą swoje związki z polskością. Z tej okazji, biorąc pod uwagę niewątpliwe znaczące korzyści finansowe płynące dla mieszkańców regionów przygranicznych, pojawiają się niekiedy pogłoski o przypadkach korupcji przy okazji wydawania wspomnianych opinii. Nie można uważać ich za stuprocentowo pewne, a jedynie za możliwy przejaw wrogich działań ze strony przedstawicieli konkurencyjnych grup polonijnych, uważających, że winny posiadać prawo do wydawania takich opinii.

Zaniepokojenie władz białoruskich budzi także fakt, że osoba ubiegająca się o przyznanie jej Karty Polaka zobowiązana jest do podpisania w obecność konsula generalnego deklaracji o przynależności do Narodu Polskiego. Wzbudziło to także zainteresowanie ze strony KGB, które wzywało do siebie na rozmowy osoby ubiegające się o otrzymanie Karty Polaka w celu wyjaśnienia, czy dana osoba jest świadoma obowiązku podpisania takowej deklaracji, dlaczego chce posiadać Kartę, w jakim celu ma zamiar wyjeżdżać do Polski i jaki ma stosunek do tego kraju. Nieraz zdziwienie mógł budzić system informacji białoruskiego KGB, gdyż placówka dyplomatyczna nie ma obowiązku informowania władz białoruskich odnośnie tego, kto złożył wniosek i kto uzyskał Kartę Polaka, a jednak przedstawiciele KGB kontaktowali się z tymi osobami zawsze w okresie po wyznaczeniu terminu rozmowy z konsulem generalnym RP.

Sporym rozczarowaniem dla obywateli Białorusi stało się to, że nie wszystkie osoby ubiegające się o Kartę otrzymywały ten dokument. Jak się okazało, przeszkodą okazała się znajomość języka polskiego, gdyż nie wystarczała w tym przypadku znajomość na poziomie pozwalającym prowadzenie handlu przygranicznego i porozumienie się z Polakami. Także niemałą przeszkodą dla uzyskania Karty przez przewoźników okazała się niepisana zasada kolejności wydawania tego dokumentu poszczególnym osobom w rodzinie. Pierwszeństwo do uzyskania Karty mają w praktyce osoby, które ukończyły 70 lat; dalej to prawo przysługuje najstarszej osobie w rodzinie. Jeżeli jakaś osoba deklaruje pochodzenie polskie z racji posiadania takowego pochodzenia przez jego żyjących rodziców, to nie może on ubiegać się, zanim rodzice takiej karty nie uzyskają, nawet jeżeli nie są oni takową Kartą zainteresowani. Przez pierwsze parę miesięcy od uchwalenia ustawy, Karty były wydawane jedynie starszym osobom. Ludzie młodzi, zamierzający podjąć studia wyższe w Polsce mieli problemy z uzyskaniem tego dokumentu i nie otrzymywali go przed rozpoczęciem egzaminów wstępnych. Obecnie trwają zapisy

takich osób na rozmowę kwalifikacyjne w sprawie Karty na 2010 r. Powoduje to spore utrudnienia w podjęciu studiów.

Zmiany na granicy między Białorusią i Polską przejawiały się w modernizacji punktów granicznych po obu stronach, zmianą statusu białoruskich celników, wspólnych szkoleniach, spotkaniach przedstawicieli służb granicznych i celnych obu państw w celu uzgodnienia procedury uproszczonego przekraczania granicy oraz rozwijania dalszej współpracy i aktualizacji już istniejących porozumień<sup>32</sup>, pojawiły się także nowe uzgodnienia o wzajemnej wymianie informacji<sup>33</sup>.

Zgodnie z informacjami podawanymi przez przewodniczącego Państwowego Komitetu Celnego Białorusi Aleksandra Szpilewskiego, po wstąpieniu Polski do Schengen, ilość przewożonych przez granicę towarów wzrosła o 10-15%<sup>34</sup>. Stwierdzenie to dotyczy oczywiście przewożenia towarów na dużą skalę, a nie tzw. „mrówek”, mimo że ich wkład jest niewątpliwie duży, tyle tylko, że raczej nie jest możliwy do dokładnego oszacowania.

W ten sposób zmiany, które zaszły na Białorusi po wejściu Polski do strefy Schengen dotyczyły nie tylko regulacji wizowych, jak mogłoby się wydawać początkowo. Zmiany przejawiały się w rozmaitych dziedzinach życia ludzkiego, gospodarce, odbiło się to także na społeczeństwie i polityce.

Niewątpliwie zmniejszył się przepływ ludzi przez granicę, co spowodowane jest nie tylko ceną wiz, ale i procedurą ich uzyskiwania, która się wydłużyła. Wprowadzenie nowych regulacji ze strony władz białoruskich, dotyczących przewozu towarów nie mogło nie odbić się na stanie drobnego handlu w obszarach przygranicznych. Zmiany odczuły polskie gospodarstwa rolne, których produkcja nastawiona była na nabywców z Białorusi. W odróżnieniu od Unii Europejskiej, nie stawiali oni tak rygorystycznych wymogów odnośnie warzyw i owoców. W obecnej sytuacji polska produkcja rolna nie jest już dla Białorusinów tak atrakcyjna cenowo, jak przed 21 grudnia 2007 r.

Wprowadzenie wiz pozwoliło także zmienić rodzaj sprowadzanych z Polski na Białoruś produktów. „Mrówki” zwróciły uwagę na bardziej kosztowne sprzęty RTV i AGD. Możliwość zwrotu VAT-u pozwala na nabywanie przez Białorusinów towarów przemysłowych sprowadzonych z Polski po cenach niższych niż w miejscu

<sup>32</sup> Пресс-служба ГТК РБ, *Состоялась встреча руководителей таможенных служб Беларуси и Польши*, [http://tamagent.biz/forum\\_mbb/printthread.php?tid=25](http://tamagent.biz/forum_mbb/printthread.php?tid=25), 27-03-2008 17:29:29 [dostęp: maj 2009].

<sup>33</sup> Пресс-служба ГТК РБ, *Обсуждены вопросы повышения эффективности взаимодействия правоохранительных блоков таможенных служб Беларуси и Польши*, 11-07-2008 12:02:37, [http://tamagent.biz/forum\\_mbb/printthread.php?tid=25](http://tamagent.biz/forum_mbb/printthread.php?tid=25) [dostęp: kwiecień 2009].

<sup>34</sup> *После расширения Шенгенской зоны количество перевозимых через Беларусь грузов увеличилось на 10-15%*, Новости таможи, 25-01-2008 11:51:24, [http://tamagent.biz/forum\\_mbb/printthread.php?tid=25](http://tamagent.biz/forum_mbb/printthread.php?tid=25) [dostęp: maj 2009].

sprzedaży. Zmiany te wpłynęły także na poziom bezrobocia w przygranicznych regionach tak Polski, jak i Białorusi, gdyż osoby, które wcześniej czerpały dochód głównie z przemytu alkoholu i papierosów, po wejściu nowych zasad wizowych często decydowały się na poszukiwanie stałej pracy, traktując to zajęcie bardziej jako sposób dorabiania, a nie jako główne źródło dochodu. To z kolei zmieniło strukturę osób zajmujących się przemytem granicznym na małą skalę jako zajęciem podstawowym. W chwili obecnej średni wiek takich osób po stronie białoruskiej wyraźnie się obniżył. Wspomniane zmiany wpłynęły także na ostateczne ukształtowanie się nieformalnego systemu przewozu towarów obejmującego setki ludzi zorganizowanych w dopracowanych mechanizm.

Regulacje wprowadzane przez stronę polską dla ułatwienia przekraczania granicy osobom o pochodzeniu polskim poprzez wprowadzenie specjalnych wiz oraz Karty Polaka, wywołało ogromną dyskusję polityczną i społeczną na Białorusi. Władze białoruskie poczuły się w pewnej mierze zagrożone poprzez działania Polski, nie mając pewności co do celów wprowadzenia Karty Polaka. Wynikać to może z utylitarnego podejścia niektórych osób do określenia swojej narodowej przynależności. W tej sytuacji trudno ocenić jak liczna jest mniejszość polska na Białorusi. Władze białoruskie obawiają się wyraźnie, iż Polska wykorzysta Kartę Polaka do mieszania się w wewnętrzne sprawy Białorusi, motywując to ochroną interesów mniejszości polskiej. Negatywnym skutkiem tych wszystkich czynników jest rozłam i wzajemne zwalczanie się organizacji polonijnych działających w zachodnich obwodach Białorusi. Bezpośrednim powodem tej sytuacji jest możliwość opiniowania składanych wniosków o Kartę Polaka. Niestety, mimo oczekiwania osób ubiegających o Kartę, uzyskanie tego dokumentu nie ułatwia otrzymania wizy, gdyż wzrósł dość znacząco odsetek odrzucanych wniosków wizowych.

Białorusini są społeczeństwem nieposiadającym świadomości narodowej – albo mającym ją niedostatecznie wykształconą – a zachodnie rejony tego państwa to obszar wielokulturowy<sup>35</sup>. Fakt ten pozwala mieszkańcom tego terenu na zadekla-

<sup>35</sup> B. Białokozowicz, *Między wschodem a zachodem. Z dziejów formowania się białoruskiej świadomości narodowej*, Białystok 1998, s. 44-87; R. Radzik, *Literackie źródła nowoczesnej białoruskości*, „Przegląd Powszechny” 1994, nr 3, s. 327; idem, *Między zbiorowością etniczną, a wspólnotą narodową. Białorusini na tle przemian narodowych w Europie Środkowo-Wschodniej XIX stulecia*, Lublin 2000, s. 139-202; A. Sadowski, *Pogranicze polsko-białoruskie. Tożsamość mieszkańców*, Białystok 1995, pasin; W kwestii kształtowania tożsamości narodowej zob. Instruktywne uwagi K. Warmińskiej, *Tatarzy polscy. Tożsamość religijna i etniczna*, Kraków 1999, s. 17-54. Szczególnie istotne są wyгоды odnoszące się do dychotomii między tożsamością narodową a państwową oraz funkcji religii w kształtowaniu się tożsamości etnicznej. Zob. także R. Szwed, *Modele tożsamości europejskiej a identyfikacje zbiorowe w Europie*, [w:] *Wokół tożsamości: teorie, wymiary, ekspresje*, red. I. Borowik, K. Leszczyńska, Kraków 2007, s.163-178. Jak wskazuje J. Sobczak, jednym z czynników

rowanie w razie zaistnienia takowej potrzeby praktycznie dowolnej narodowości. Na tej podstawie można wnioskować, że wydane przez polskie placówki dyplomatyczne Karty Polaka nie odzwierciedlają ilości osób faktycznie zaliczających się do mniejszości polskiej. Ubieganie się o Kartę Polaka częstokroć wynika z pobudek ekonomicznych, z oceny, że bycie Polakiem się opłaca.

Oczywiście nie można prowadzić zmian, które przyniosło wejście Polski do Unii, jedynie do analizy sytuacji przemytników przygranicznych. Niewątpliwie, wiele osób postrzega ten fakt jako rozszerzenie się granic Europy i ułatwienie w wożach turystycznych. Ułatwienia odczuły również firmy przewozowe, dla których rozszerzenie strefy Schengen ułatwiło współpracę z państwami Zachodnimi.

### Bibliografia

1. *Беларусь предложила ввести мораторий на закон "Карта поляка"*, NewsBY.org - Новости Беларуси, <http://www.newsby.org/news/2008/02/09/text4101.htm>, 26.10.2008.
2. Białokozowicz B., *Między wschodem a zachodem. Z dziejów formowania się białoruskiej świadomości narodowej*, Białystok 1998.
3. *Białoruś w pogoni za Europą*, Warszawa 2004.
4. Czerwiński M., *Białoruś*, [w:] *Systemy polityczne państw Europy Środkowej i Wschodniej*, red. M. Barański, E. Pioskownik, wyd. II, Katowice 2005.
5. Czerwiński M., *Unia Europejska wobec Białorusi*, [w:] *Unia Europejska polityczne i prawne aspekty integracji*, red. Z. Biegański, J. Jackowicz, Warszawa 2008.
6. Dębski S., *Stosunki polsko-białoruskie – stan obecny i perspektywy*, [w:] *Беларусь і Польшча. Polska i Białoruś*, red. A. Eberhardt, U. Ułanchowicz, Warszawa 2003.
7. *Polska polityka zagraniczna w 2006 r.*, „Rocznik Strategiczny 2006-2007”, red. S. Dębski, Warszawa 2007.
8. Eberhardt A., *Gra pozorów. Stosunki rosyjsko-białoruski 1991-2008*, Warszawa 2008.

określających tożsamość narodową jest obok języka i religii, literatura piękna a obok niej wspólnota symboli, dziedzictwo kultury, zdolność projektowania przyszłości, możliwość definiowania granic terytorialnych oraz umiejscowienie początku grupy. Białorusini nie ukształtowali wielu z tych elementów, na co złożyły się wypadki historyczne. Język białoruski używany jest przez ludzi wykształconych nie chętnie, traktowany jako narzecze ludzi prostych, to że językiem tym posługują się prominentni działacze opozycji odstręcza od niego tych, którzy nie chcieliby być identyfikowani z tą właśnie opcją polityczną. Dziedzictwo kultury wydaje się być nie zauważalne, a sprowadza się je do przyśpiewek ludowych i artystycznie opracowanych tańców rzekomo także ludowych. Historia pojmowana jest przez przeciętnych Białorusinów jako nudny zbiór faktów, coraz to inaczej interpretowanych. Punktem odniesienia wydają się być czasy radzieckie pojmowane jako okres dobrobytu i szczęśliwości. Religijność jest dość powierzchowna i nie określa dostatecznie tożsamości narodowej Białorusinów. Ryzykownym wydaje się być stwierdzenie, że Białorusini to prawosławni, gdyż część osób wyznających tę religię czuje się Polakami, a niektórzy Rosjanami. Pamiętać należy o dość znacznej grupie ateistów. Zob. J. Sobczak, *Polska tożsamość narodowa w obliczu integracji europejskiej*, [w:] *Na obrzeżach polityki*, cz. 5, red. M. Kosman, Poznań 2007, s. 100 i nast.

9. Górowska B., *Okoliczności i rezultaty zmiany konstytucji Białorusi*, „Polityka Wschodnia” 1997, nr 1.
10. Gromadzki G., Veselý L., *Aktywnie i wspólnie. UE wobec Białorusi*, Warszawa–Praga 2006.
11. Grylak B., Michalczuk M., *System polityczny Białorusi*, [w:] W. Sokół, M. Żmigrodzki, *Systemy polityczne państw Europy Środkowej i Wschodniej*, Lublin 2005.
12. Krzysztofowicz M., *Pomoc UE dla Białorusi — przesłanki systemowe*, [w:] *Polska Białoruś po rozszerzeniu Unii Europejskiej*, red. M. Krzysztofowicz, Warszawa 2005.
13. Krzysztofowicz M., *Wpływ rozszerzenia Unii Europejskiej na stosunki polsko-białoruskie*, [w:] *Беларусь і Польшча. Polska i Białoruś*, red. Z. Biegański, J. Jackowicz, Warszawa 2003.
14. Marszałek-Kawa J., *Procesy integracyjne w Europie po II wojnie światowej*, Toruń 2002.
15. Mironowicz E., *Białoruś*, „Europa Środkowo-Wschodnia 2003”, Warszawa 2006, R. XIII.
16. Morstin A., *Białoruś*, „Europa Środkowo-Wschodnia 1996”, Warszawa 1999.
17. Nowicka E., *Polacy czy cudzoziemcy? Polacy za wschodnią granicą*, Kraków 2000.
18. Paszkowski T., *Wpływ wejścia Polski do UE na stosunki handlowe z Rosją, Litwą, Białorusią, Ukrainą i Słowacją*, [w:] *Polska granica wschodnia granicą Unii Europejskiej*, „Raporty i Analizy CSM” 2000, nr 7.
19. Pełczyńska-Nałęcz K., *Szersza Europa – koncepcja unijnej polityki wobec sąsiadów*, „Tydzień na Wschodzie” 2003, nr 11.
20. *Польша в связи со скорым присоединением к Шенгенской зоне ввела карту поляка*, NewsBY.org – Новости Беларуси, <http://www.newsby.org/news/2008/02/01/text4113.htm>, 26.10.2008.
21. *После расширения Шенгенской зоны количество перевозимых через Беларусь грузов увеличилось на 10-15%*, Новости таможи, 25-01-2008 11:51:24, [http://tamagent.biz/forum\\_mbb/printthread.php?tid=25](http://tamagent.biz/forum_mbb/printthread.php?tid=25).
22. Пресс-служба ГТК РБ, *Состоялась встреча руководителей таможенных служб Беларуси и Польши*, [http://tamagent.biz/forum\\_mbb/printthread.php?tid=25](http://tamagent.biz/forum_mbb/printthread.php?tid=25), 27-03-2008 17:29:29.
23. Пресс-служба ГТК РБ, *Обсуждены вопросы повышения эффективности взаимодействия правоохранительных блоков таможенных служб Беларуси и Польши*, 11-07-2008 12:02:37, [http://tamagent.biz/forum\\_mbb/printthread.php?tid=25](http://tamagent.biz/forum_mbb/printthread.php?tid=25).
24. Radzik R., *Literackie źródła nowoczesnej białoruskości*, „Przegląd Powszechny” 1994, nr 3.
25. Radzik R., *Między zbiorowością etniczną, a wspólnotą narodową, Białorusini na tle przemian narodowych w Europie Środkowo-Wschodniej XIX stulecia*, Lublin 2000.
26. Sadowski A., *Pogranicze polsko-białoruskie. Tożsamość mieszkańców*, Białystok 1995.
27. Sadowski A., *Polska polityka wschodnia a pogranicze polsko-białoruskie*, [w:] *Polskie pogranicza a polityka zagraniczna u progu XXI wieku*, red. R. Stemplowski, A. Żelazo, Warszawa 2002.
28. Sobczak J., *Polska tożsamość narodowa w obliczu integracji europejskiej*, [w:] *Na obrzeżach polityki*, cz. 5, red. M. Kosman, Poznań 2007.

29. Szwed R., *Modele tożsamości europejskiej a identyfikacje zbiorowe w Europie*, [w:] *Wokół tożsamości: teorie, wymiary, ekspresje*, red. I. Borowik, K. Leszczyńska, Kraków 2007.
30. Tendra-Właszczuk H., *Rozszerzenie Unii Europejskiej na Wschód. Polska na tle innych krajów*, Warszawa 2001.
31. Tokarz G., *Uwarunkowania geopolityczne polityki państwa białoruskiego po upadku ZSRR*, [w:] *Polska – Białoruś. Wybrane aspekty polityczne i gospodarcze*, red. M. S. Wolański, G. Tokarz, Toruń 2007.
32. Ustawa o Karcie Polaka z dnia 7 września 2007 r. (Dz.U. 2007, nr 180, poz. 1280 z późn. zm.).
33. Warmińska K., *Tatarzy polscy. Tożsamość religijna i etniczna*, Kraków 1999.
34. Zieliński J., *Rząd Republiki Białoruś*, [w:] E. Zieliński, J. Zieliński, *Rządy w państwach Europy*, t. 3, Warszawa 2006.
35. Zieliński J., *Referendum konstytucyjne na Białorusi – demokracja czy autokratyzm*, [w:] *Referendum konstytucyjne w Polsce*, red. M. T. Staszewski, Warszawa 1997.
36. Zięba M. S., Kowalczyk J., *Ruch osobowy na granicy polsko-białoruskiej w świetle Układu z Schengen*, [w:] *Polska – Białoruś. Problemy sąsiedztwa*, red. H. Chałupczak, E. Michalik, Lublin 2005.
37. <http://www.belembassy.org/poland/pol/index.php?p=consul&f=rate>.
38. <http://www.embassypoland.nsys.by/>.
39. <http://www.tvr.by/rus/online.asp?pr=conf6>.
40. <http://www.newsby.org/news/2008/04/30/text7530.htm>.
41. <http://www.grodnokg.polemb.net/?document=81>.

### **Belarus to Poland's joining the Schengen zone**

#### **Abstract**

The article describes Polish to the group of Schengen zone countries was a significant event not only for the Republic of Poland, but also for the neighboring countries. The effect of its changes in the field of politics, economy. This fact also caused important social processes. Those who extradited to Belarus have definitely moved out. This republic, in which a significant group of people lives, finds itself in a very versatile political and Polish situation.

**Keywords:** Schengen zone, Belarus, Poland, European Union